

Andrzej Litwornia

Katedra Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu "La Sapienza" w Rzymie

Biuletyn Polonistyczny 30/3-4 (105-106), 169-175

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KATEDRA JĘZYKA I LITERATURY POLSKIEJ
UNIwersYTETU "LA SAPIENZA" W RZYMIE

Założony bullą Bonifacego VIII w 1303 r. Uniwersytet Rzymski nie jest najstarszą z włoskich uczelni (za dwa lata jubileusz 900-lecia obchodzić będzie pierwsze na kontynencie bolońskie Studium Generale), natomiast polonistyka rzymska jest instytucjonalnie najdłużej działającą, bo od lat ponad sześćdziesięciu. Wyprzedzają ją jedynie wykłady Teofila Lenartowicza w Bolonii w latach 1870-1883, wydane przed wiekiem w tomie "Sul carattere della poesia polono-slava".

Nad Tybrem od jesieni 1923 r., w starej siedzibie nie papieskiego już, ale wówczas królewskiego uniwersytetu, prof. Roman Pollak rozpoczął pierwsze wykłady polonistyczne, po trzech latach uzyskując dla tych zajęć status katedry, istniejącej do dziś w ramach Instytutu Filologii Słowiańskich.

Od 1930 do 1961 r. (aż po emeryturę) polonistyką kierował prof. Giovanni Maver (jego polonistyczne pisma przygotowuje PWN) i wówczas to, przed 1940 r., przez rzymskie lektoraty polskiego i wykłady przeszło kilku znakomitych uczonych z kraju (m.in. Mieczysław Brahmer, Władysław Floryan). W latach wojny i w pierwszym po niej piętnastoleciu kontakty z Polską osłabły, wyrównywane jednakże obecnością licznej tu emigracji, szczególnie wojskowej, która dostarczała nie tylko studentów, ale także lektorów.

Z chwilą odejścia prof. Mavera polonistyka została połączona swoistą "unią personalną" z nowopowstałą katedrą filologii słowiańskiej, którą objął na parę lat prof. Ricardo Picchio. Języka polskiego uczyła wówczas, jak i też w latach, gdy opiekował się Katedrą prof. L. Constantini, dr Irena Mamcarz.

Wreszcie w 1972 r. przyjechał do Rzymu z mediolańskiego uniwersytetu "Sacro Cuore" prof. Sante Graciotti, uczeń i naturalny następca Mavera, od 1976 r., po śmierci prof. Angelo Maria Ripellino, dyrektor Instytutu Filologii Słowiańskich w rzymskiej "Sapienzy".

Od tej chwili datuje się powolny, ale stały wzrost troski o tutejszą polonistykę, budowanie zespołu, który w przyszłości miałby stać się wiodącym na skalę całych Włoch. Rzym ma ku temu doskonałe warunki, poczynając od licznych polskich bibliotek i instytucji naukowych (m.in. Biblioteka i Stacja Naukowa PAN, Papieski Instytut Studiów Kościelnych, Polski Instytut Historyczny i Fundacja Lanckorońskich z Brzezia). Dotkliwie brakuje jedynie polskiej księgarni, której nie zastąpi w przyszłości chyba nawet obiecany przed laty polski instytut kulturalny. Ale i tak sytuacja jest tu lepsza od jakiegokolwiek innego z włoskich miast, szczególnie pod względem zaplecza naukowego.

Za dyrekcji prof. Graciottiego nawiązano solidne kontakty naukowe z Polską, podpisano protokoły o wymianie pracowników z Uniwersytetem Wrocławskim (polonistyka i bibliotekoznawstwo) oraz Warszawskim (italianistyka), corocznie w gronie wykładowców jest ktoś spośród uczonych z Krakowa, Warszawy czy Wrocławia. Od 1979 r. tutejszy lektorat języka polskiego wszedł w skład pięciu podlegających obsadzie drogą wymiany pomiędzy rządami Włoch i Polski (obok Bari, Florencji, Mediolanu i Neapolu) w ramach umowy kulturalnej. Od 1986 r. uruchomiony został także drugi, bardziej kulturowy niż językowy, lektorat w Rzymie. Dążąc do usamodzielnienia katedry wobec natłoku zajęć kierującego nią dyrektora instytutu i profesora sławistyki zarazem, w latach 1979-1982 wykłady z literatury polskiej powierzono prof. Pietro Marchesaniemu z Mediolanu, który jednak z czasem zdecy-

dował się na stanowisko profesora polonistyki w Genui. Uniwersytet Rzymski wystąpił także do ministerstwa oświaty o otwarcie konkursu na obsadę tutejszej katedry przez profesora zwyczajnego - na jego rozstrzygnięcie przyjdzie jednak nieco poczekać.

W Rzymie, przy tutejszym Instytucie Filologii Słowiańskich, uruchomiono studium doktoranckie. Wśród czworga polonistów (na ośmioro doktorantów) jest także i nasza absolwentka Marina Ciccarini, autorka interesującego studium o polskiej faccjonistyce pomiędzy Europą Zachodnią a Moskwą w XVI-XVIII w. W studium wykładają specjaliści z całych Włoch i to nie tylko sławiści, ale i historycy Europy Wschodniej.

Księgozbiór polski w liczącej blisko 100 000 tomów bibliotece Instytutu składa się z ok. 6000 tomów i kilkadziesiątu tytułów czasopism. Podstawowy korpus tekstów literackich, zbieranych od lat międzywojennych, uzupełniany jest rosnącym działem literaturoznawczym, prac historycznych, krytyki literackiej. Są w nim podstawowe słowniki i encyklopedie, jest parę starodruków, uzupełnia się stale zbiór litterariów emigracyjnych, przekładów literatury polskiej na język włoski itd. W miarę możliwości, przy rosnącej stale pauperyzacji instytucji polskich, które jeszcze przed kilku laty dysponowały wydawnictwami dla ośrodków zagranicznych w formie darów, wzbogaca się zbiór zakupując kilkadziesiąt tomów rocznie. Zdarzają się oczywiście nadal darowizny, jak np. przekazany przez włosko-polskie towarzystwo przyjaźni zespół kilkuset książek z lat przed 1960 r., który znakomicie uzupełnił powojenne luki biblioteki. Są to coraz radsze przypadki, gdyż nie ma już w Rzymie, jak było to przed laty, wielu domów z polską książką na półkach.

W latach 1979-1983 lektorem z wymiany był dr Andrzej Lit-

wornia z Uniwersytetu Wrocławskiego (w r. 1983/1984 - wykładowca kontraktowy); obecnie zajęcia lektorskie prowadzi dr Anna Mazanek z warszawskiego "Polonicum"; drugi lektorat objęła dr Jadwiga Bocheńska-Kołodzyńska. Wykłady prowadzi corocznie prof. Sante Graciotti. Przejście na slawistykę prof. Lucyny Gebert wzbogaciło zakres badań o porównawcze problemy językowe polsko-rosyjskie, zaś zainteresowania naukowe prof. Emanuela Sgambati obejmują nie tylko sprawy białorusko-ukraińskie, ale dotyczą nierzadko staropolszczyzny.

Od schyłku lat 70-ych przy wzroście zainteresowań sprawami polskimi nad Tybrem naturalny był wśród studentów slawistyki w ostatnim dziesięcioleciu wzrost prac dyplomowych stricte polonistycznych. Wśród uczęszczających na polskie lektoraty byli nie tylko przyszli poloniści, ale osoby zainteresowane polską filozofią chrześcijańską, polskim filmem czy ruchem teatralnym, stosunkami pomiędzy państwem a kościołem w PRL, związkami zawodowymi czy kwestiami aktualnej polityki chwili. W latach najlepszych liczba studentów dochodziła do 20 na czterech latach. Należy jednak pamiętać, że na dwu pierwszych latach duży procent stanowili uczący się polskiego jako przedmiotu uzupełniającego ich główny, dyplomowy przedmiot (najczęściej, jak wszędzie tu na Zachodzie, język rosyjski). We Włoszech po studiach filologicznych otrzymuje się tytuł *dottore in lingue straniere moderne*. Tematyka prac naszych *dottori*, a więc polskich magistrantów, oscyluje od zagadnień językowych (głównie składnia, semantyka i słowotwórstwo), poprzez literaturę wieków średnich (poezja Władysława z Gielniowa), odrodzeniową facecjonistykę, rzymskie wzory poezji M.K. Sarbiewskiego, amerykańskie echa w "Ogniem i mieczem" Sienkiewicza, po chasydzkie powieści J. Strykowski, opowiadania i powieści M. Hłaski, działają-

ność przekładową J. Tuwima z literatury rosyjskiej romantyzmu i losy poezji M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej w krytyce literackiej lat 1922-1972.

Nie brak prac z innych dziedzin kultury, gdyż droga ku polskiej kulturze prowadzi tu najczęściej poprzez filmy czy teatr Wajdy, Kantora, Grotowskiego. Jest więc w przygotowaniu rozprawa o ekranizacji "Wesela", o działalności grupy "Gardzienice", są próby syntezy zjawisk szerszych, jak np. teatru absurdu czy studenckiego ruchu teatralnego w Polsce, są wreszcie analizy poszczególnych dzieł, jak "Ambasador" Mrożka czy "Bał manekinów" Jasieńskiego. Poziom tych prac (najczęściej już ukończonych) nie odbiega zasadniczo od prac magisterskich w kraju. Wynika to z tego, iż po pierwsze, dyplomatom można poświęcić tu bardzo wiele czasu, prowadząc ich praktycznie w indywidualnym toku studiów, po drugie - wszyscy korzystają z parokrotnych wyjazdów stypendialnych do Polski, spędzając całe miesiące w bibliotekach, kontaktując się z najlepszymi znawcami danej specjalności.

Prace dyplomowe jednak tylko w niewielkim stopniu odzwierciedlają naukowe zainteresowania pracowników katedry, konieczne jest bowiem wyjście naprzeciw zainteresowaniom studentów, pragnących uczęszczać na seminaria. Badania pracujących w Rzymie polonistów ogniskują się zdecydowanie na literaturze i stosunkach włosko-polskich przedwudziestowiecznych.

Prof. Graciotti, którego tom rozpraw polonistycznych przygotowuje PIW, jest przede wszystkim znawcą literatury odrodzeniowej (studia nad J. Kochanowskim) oraz jednym z czołowych poza Polską badaczy polskiego Oświecenia (w 1985 r. w serii Biblioteka Narodowa wydał "Wybór liryków" I. Krasickiego). Wraz z prof. prof. E. Sgambati i P. Marchesanim w 1984 r. brał

udział w obchodach rocznicy Jana z Czarnolasu w Polsce. Jest również wraz z prof. V. Branca organizatorem włosko-polskich sympozjów Fundacji G. Cini w Wenecji i współredaktorem tomów zawierających wygłoszone tam referaty (właśnie ukazał się tom "Culture e nazione in Italia e Polonia dal Rinascimento all' Illuminismo", Firenze 1986, zawierający plan seminarium z listopada 1983 r.). Jest wreszcie redaktorem najpoważniejszego dotąd i najstarszego slawistycznego periodyku - "Ricerche Slavistiche", otwartego na sprawy polskie.

Dr Anna Mazanek kontynuuje swe zainteresowania nauczaniem polskiego jako języka obcego, zwłaszcza na obszarze włoskim, oraz zajmuje się życiem polistopadowej emigracji polskiej we Włoszech. Dr Litwornia od lat specjalizuje się w rekonstrukcji obrazu Italii w piśmiennictwie staropolskim, z której to tematyki ogłosił kilka prac.

Od lat doskonale układa się współpraca z tutejszą Stacją Naukową PAN, która rokrocznie zaprasza polonistów rzymskich jako autorów na comiesięczne konferencje. W audytorium PAN 12 kwietnia 1986 r. odbyła się wspólna sesja poświęcona osobie i dziełu Mieczysława Brahmery, zmarłego przed dwu laty mistrza italianistów polskich i nauczyciela włoskich polonistów. Wzięli w niej, obok gości z Polski (prof. prof. M. Klimowicz, A. Sajakowski, T. Ulewicz, K. Żaboklicki) udział i włoscy slawiści, nie tylko z innych ośrodków (prof. prof. P. Marchesani, R. Picchio, J. Pomianowski), ale i z Rzymu. O Brahmeryze mówili prof. prof. M. Colucci, S. Graciotti, zaś o znajomości twórczości Dantego w Polsce przedrozbiorowej - dr Litwornia.

Następnego dnia odbył się kolejny "sejmik polonistyczny" (organizowany mniej więcej co dwa lata stanowi jedyne - wobec zatamizowania życia akademickiego we Włoszech - forum, na któ-

rym spotyka się niemalże całe środowisko, dyskutując dokonania, przedstawiając plany).

Sławiście, a więc i polonistyce włoskiej, zagraża lekki kryzys zainteresowania studiami, niezależnie od demograficznych wahań. Nastąpiło całkowite niemalże nasycenie potrzeb, już od początku niewielkich, skoro żadnego, poza słoweńskim, z języków słowiańskich nie naucza się tutaj w szkołach. Ale pocieszenie niesie stare przekonanie, że nie w ilości, a w jakości absolwentów ich siła i że podnosząc poziom nauczania uniknie się zagrożenia, które nie jest poważne, gdyż sławistyka w Italii zawsze opierała się na grupie zapaleńców i prawdziwych przyjaciół, dla których dyplom uniwersytecki uzyskany po przedstawieniu pracy z polskiego nie był środkiem, a celem.

Andrzej Litwornia

KONFERENCJA POLONISTYCZNA W GLASGOW

W dniach 10-12 V 1986 r. odbyła się w Glasgow III Konferencja Polonistyczna: "Od formy do katastrofy. Kultura polska w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, 1918-1939" (From Form to Catastrophe. Polish Culture in the Second Republic, 1918-1939. IIIrd Glasgow University Polish Cultural Symposium).

Organizatorami konferencji były: Wydział Języków i Literatur Słowiańskich Uniwersytetu w Glasgow¹ oraz Towarzystwo Społeczno-Oświatowe "Dom Polski im. Generała Władysława Sikorskiego", zaś osobą, która włożyła najwięcej trudu i energii w zorganizowanie i przeprowadzenie konferencji, był kierownik polonistyki w Glasgow, doc. Donald Pirie.